

Sygn.akt III AUa 39/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SO del. Dorota Zarzecka

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku (...) Spółdzielni (...) w P.

przy udziale zainteresowanych: P. S., D. M., I. S., D. O., J. N., M. P., S. N., G. Ż., T. W. i A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroków Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łomży

III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 listopada 2011r. sygn. akt III U 806/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 884/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 815/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 866/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 873/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 832/11

z dnia 5 grudnia 2011r. sygn. akt III U 876/11

z dnia 21 listopada 2011r. sygn. akt III U 704/11

z dnia 21 listopada 2011r. sygn. akt III U 716/11

z dnia 12 grudnia 2011r. sygn. akt III U 924/11

I. zmienia zaskarżone wyroki w całości i oddala odwołania.

II. odstępuje od obciążania (...) Spółdzielni (...)

w P. kosztami zastępstwa procesowego w sprawie.

sygn. akt III AUa 39/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na podstawie indywidualnych decyzji z:

- 1) 18 maja 2011 r.,
- 2) 16 maja 2011 r. ,
- 3) 24 maja 2011 r.,
- 4) 17 maja 2011 r.,
- 5) 17 maja 2011 r.,
- 6) 24 maja 2011 r. ,
- 7) 17 maja 2011 r.,
- 8) 25 maja 2011 r.,
- 9) 24 maja 2011 r.,
- 10) 16 maja 2011 r.

odnoszących się do ubezpieczonych:

- 1) P. S.,
- 2) D. M.,
- 3) I. S.,
- 4) D. O.,
- 5) J. N.,
- 6) M. P.,
- 7) S. N.,
- 8) G. Ż.,
- 9) T. W.,
- 10) A. O.,

stwierdził, że płatnik – (...) Spółdzielnia (...) w P. nie naliczyła składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe, chorobowe, zdrowotne, jak również na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od wypłaconych ubezpieczonym z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych świadczeń pieniężnych z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia.

Odwołania od wszystkich powyższych decyzji wniósł płatnik składek - (...) Spółdzielnia (...) w P. zarzucając w nich błędną wykładnię art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz niezastosowanie w sprawie postanowień art. 21 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, zgodnie z którymi to przepisami podstawy wymiaru składek nie stanowią przychody pracowników w postaci świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Sąd Okręgowy w Łomży po rozpoznaniu powyższych spraw wyrokami z dnia:

- 1) 28 listopada 2011r., sygn. akt III U 806/11;
- 2) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 884/11,
- 3) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 815/11,
- 4) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 866/11,
- 5) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 873/11,
- 6) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 832/11,
- 7) 5 grudnia 2011r., sygn. akt III U 876/11,
- 8) 21 listopada 2011r., sygn. akt III U 704/11,
- 9) 21 listopada 2011r., sygn. akt III U 716/11,
- 10) 12 grudnia 2011r., sygn. akt III U 924/11,

zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe oraz zdrowotne ubezpieczonych nie obejmuje wypłaconych im świadczeń pieniężnych z Funduszu Świadczeń Socjalnych z okazji Świąt Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz (...) Spółdzielni (...) w P. 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniach powyższych wyroków Sąd pierwszej instancji stwierdził, że analiza przepisów ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., Nr 161, poz. 1106 ze zm.) nie potwierdza stanowiska organu rentowego. Wskazał, że § 2 ust. 1 pkt 19 tego rozporządzenia, wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 21 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), generalnie zwalnia wszystkie świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych z obowiązku odprowadzenia składki na ubezpieczenie społeczne. Świadczenia uzyskane zatem przez pracownika z funduszu socjalnego stanowią jego przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 361 ze zm.), który w świetle § 2 ust. 1 pkt 19 powyższego rozporządzenia, nie stanowi jednak podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając na uwadze § 5 Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) Spółdzielni (...) w O., w brzmieniu obowiązującym od 1 lutego 2005 r., oraz art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wypłaty z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia należało traktować jako działalność socjalną. Sąd Okręgowy uznał za nietrafny pogląd organu rentowego, że przy ustalaniu wysokości świadczeń pieniężnych z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie uwzględniano

w ogóle kryterium socjalnego. Podkreślił, że w swoisty sposób kryterium to uwzględniono przy wprowadzeniu do regulaminu samej możliwości przedmiotowych wypłat świątecznych od 1 lutego 2005 r., co w świetle zeznań świadków poprzedzono analizą zarobków ubezpieczonych, które to zarobki uznano za zbyt niskie, by różnicować wypłaty świąteczne z Funduszu. Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., II PK 74/08 (OSNP 2010, Nr 7-8, poz. 88), dodał, że gdyby nawet zaaprobować stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, iż Spółdzielnia nie brała pod uwagę kryterium socjalnego, wymaganego art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, to kryterium socjalne miałyby istotne znaczenie jedynie w przypadku ulgowych usług i świadczeń, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy i nie odnosiłoby się do usług i świadczeń, wskazanych w art. 2 pkt 1 tej ustawy, które były działalnością socjalną.

Apelacje od powyższych wyroków wniósł organ rentowy, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

- § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie, że świadczenia pieniężne z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych wypłacane przez spółdzielnię w latach 2005 - 2007 były świadczeniami socjalnymi, pomimo niezachowania zasady z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, tj. nieuwzględnienia sytuacji majątkowej, życiowej i rodzinnej osoby uprawnionej i nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonego,

- art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy poprzez uznanie, że kwoty tych wypłat nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, wypadkowe, zdrowotne, składek na FGŚP oraz FP osoby ubezpieczonej,

- art. 65 k.c. poprzez wadliwą interpretację Regulaminu Gospodarowania Środkami Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w SM (...), w szczególności § 5 pkt f i uznanie, że przy wypłacie w/w świadczeń odwołująca nie musiała w ogóle stosować kryterium socjalnego, ponieważ wypłaty te nie były świadczeniami ulgowymi,

2) naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie zebranego materiału dowodowego, w tym postanowień regulaminu Gospodarowania Środkami Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w SM (...), Zarządzenia Prezesa SM (...)/08 z dnia 26 marca 2010 r., aneksów do tego regulaminu, wyjaśnień składanych w trakcie przeprowadzenia kontroli przez ZUS przez pełnomocnika Spółdzielni (...), co skutkowało wadliwymi ustaleniami w kwestii stosowania kryterium socjalnego przy przyznawaniu w/w świadczeń,

- art. 235 § 1 k.p.c. w z zw. z przepisami art. 258 i n. k.p.c. dotyczącymi przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków poprzez przywoływanie w niniejszej sprawie zeznań świadków T. N. i E. S. składanych w sprawie III U 260/11 Sądu Okręgowego w Łomży, bez żadnego uzasadnienia dla tej decyzji.

Z uwagi na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonych wyroków poprzez oddalenie odwołań oraz o zasądzenie od Spółdzielni kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona odwołująca w odpowiedzi na apelacje wniosła o ich oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa za drugą instancję; z ostrożności procesowej, na wypadek uwzględnienia apelacji, wniosła o nieobciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego.

Postanowieniami wydanymi na rozprawach w dniu 8 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny połączył sprawy do wspólnego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, gdyż dokonana przez Sąd Okręgowy prawna ocena sprawy jest nieprawidłowa.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do weryfikacji, czy (...) Spółdzielnia (...) w P., której (...) Oddziałem jest obecnie Spółdzielnia (...) w O., przyznając pracownikom, w jednakowej wysokości świadczenia pieniężne z okazji Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie postąpiła wbrew przepisom ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 1996 r., Nr 70 poz. 335 ze zm.) i rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., Nr 161, poz. 1106).

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zgodnie z ust. 2 zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów.

Obowiązkową treść regulaminu stanowią postanowienia określające zasady przeznaczania środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu. Z funduszu mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej, które są objęte ustawową definicją pojęcia „działalność socjalna”, zawartą w art. 2 pkt 1 ustawy. Wyklucza to finansowanie z funduszu takich świadczeń socjalno - bytowych, których pracodawca udziela pracownikom w związku z ich zatrudnieniem. Swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest ograniczona ustanowioną przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 ogólną zasadą, że przyznawanie tych świadczeń ma być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu.

W sprawie obowiązywał Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w (...) Spółdzielni (...), gdzie w pkt V zawarto ogólne zasady przyznawania ulgowych świadczeń. Zgodnie z ust. 1 § 9 przyznawanie świadczeń oraz wysokość dopłaty z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, w myśl ust. 2 podstawą przyznania pomocy socjalnej finansowanej z Funduszu jest wniosek osoby uprawnionej, poparty jej oświadczeniem o wysokości dochodu, przypadającego na osobę w rodzinie.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż przedmiotowe świadczenia wypłacane z tytułu Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, mogły być przyznawane przez odwołującą pracownikom po przenalizowaniu ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, czyli po uwzględnieniu tzw. kryterium socjalnego oraz na wniosek pracowników. Analiza okoliczności sprawy wskazuje, iż te warunki nie były spełnione. Wszyscy pracownicy przedmiotowe świadczenia otrzymali w jednakowej wysokości (bezsporne), co jednoznacznie podważa realizację kryterium socjalnego, brak było także ich wniosków.

Zważyć trzeba na to, iż fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatem są rodziny (a nie tylko pracownicy) o najniższych dochodach. Wyżej przytoczony przepis powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, materialną i rodzinną osób uprawnionych, czyli z kryterium socjalnym. Przyjęcie tego kryterium prowadzi do wniosku, że przyznawanie świadczeń ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości jest wykluczone. Zasada „każdemu po równo” pozostaje w opozycji do kryterium socjalnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy

w uzasadnieniu do wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00 (OSNP 2003/14/331) doświadczenie życiowe wskazuje, iż jest mało prawdopodobne, aby dwie uprawnione osoby pozostawały w jednakowej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, a tylko taka (lub bardzo) zbliżona pozwalałaby na przyznanie świadczeń w tej samej wysokości. Tym bardziej, zdaniem Sądu Najwyższego, możliwość taką należy wyłączyć, gdy uprawnionymi jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób. Podzielając ten pogląd, trzeba stwierdzić, iż sam fakt niskiego wynagrodzenia pracowników, którzy otrzymali przedmiotowe świadczenia, nie mógł być wystarczający do spełnienia kryterium socjalnego. Nawet identycznie niskie wynagrodzenia wszystkich pracowników, którzy otrzymali przedmiotowe świadczenia, nie mogą automatycznie oznaczać identycznej sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej. Wszak wśród pracowników każdego zakładu pracy, a zwłaszcza większego, znajdują się tacy pracownicy, którzy nie mają nikogo na swym utrzymaniu, tacy którzy mają na swym utrzymaniu dzieci i to w różnej liczbie, jak też ci którzy posiadają małżonka pracującego lub też bezrobotnego. Te okoliczności decydują o wysokości dochodu na poszczególnych członków rodziny. Oczywistym jest, że sytuacja finansowa bezdzietnej osoby mającej niskie wynagrodzenie, lecz posiadającej małżonka otrzymującego wysokie dochody, okaże się korzystniejsza, aniżeli przykładowo sytuacja osoby, której małżonek otrzymuje podobnie niskie wynagrodzenie i do tego posiadającej na swym utrzymaniu dzieci. Tych okoliczności płatnik składek w ogóle nie badał odnosząc się jedynie do wynagrodzenia pracowników i do stażu pracy w niektórych przypadkach, nie badając w spornym okresie wysokości dochodu na członków rodziny.

Brak jest podstaw, aby przyjąć, że można stosować kryterium socjalne w sposób dorozumiany. Jest to sprzeczne z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jak też z § 9 w/w regulaminu, z którego wynika, że spełnienie kryterium socjalnego jest zależne od faktycznego dochodu na członka rodziny. Także z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż realizacja socjalnych celów Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych jest możliwa gdy wypłacane z tego funduszu świadczenie jest uzależnione od sytuacji materialnej i rodzinnej poszczególnych pracowników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011/9-10/133), co w praktyce oznacza zebranie wniosków od pracowników zawierających dane odnośnie wysokości dochodu na członka rodziny. W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07 (OSNP 2009/7-8/96) Sąd Najwyższy podkreślił, że przyjęcie dochodu na członka rodziny jest usprawiedliwionym kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych, bo jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu.

O spełnieniu kryterium socjalnego nie może być mowy bez indywidualnej analizy sytuacji każdej uprawnionej do skorzystania z funduszu osoby. W szczególności realizacji tego kryterium nie da się wykazywać za pomocą zeznań świadków bez odpowiednich dowodów z dokumentów (np. oświadczenia pracowników o liczbie osób na utrzymaniu i dochodzie na członka rodziny). Zresztą zeznania świadków T. N. i E. S. przeczą realizacji kryterium socjalnego, skoro wynika z nich, iż założeniem było, aby pracowników nie różnicować, co jest sprzeczne z celem, jakemu ma służyć Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych. Oceny tej nie zmienia fakt ustnych uzgodnień przedstawicieli pracodawcy ze związkiem zawodowym.

Trzeba podkreślić, że w zbliżonym stanie faktycznym Sąd Najwyższy uznał, że wydatkowanie środków z funduszu świadczeń socjalnych nastąpiło niezgodnie z ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Mianowicie w przywołanym już wyżej wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/2009 (OSNP 2011/9-10/133), stwierdził, że jeżeli wszyscy pracownicy otrzymali bony towarowe o jednakowej wartości, to bony te trzeba ocenić jako świadczenie dodatkowe pracodawcy. Przywołać wypada także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05 (OSNP 2006/11-12/182) gdzie krytyce poddano niewielkie różnicowanie świadczeń.

W przedmiotowej sprawie nie sposób jest też pominąć wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12, który zapadł w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 listopada 2011 r., III AUa 1032/11 dotyczącego analogicznej sprawy. W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku (tożsama z podstawą faktyczną w niniejszej sprawie) wskazuje, że sporne świadczenia zostały przyznane bez zachowania indywidualnej oceny każdego przypadku i poza

trybem wynikającym z Regulaminu. Ustalenie sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników na podstawie rozmów z przedstawicielami związków zawodowych i załogi stanowiło, w ocenie Sądu Najwyższego, naruszenie obowiązujących postanowień Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w (...) Spółdzielni (...) w O.. Sąd wskazał, że w istocie sporne świadczenia zostały wypłacone wprawdzie z funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z Regulaminu, a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Sąd Apelacyjny podziela w całości wyrażone w powyższym wyroku stanowisko Sądu Najwyższego.

Zwrócić uwagę dodatkowo wypada, że w późniejszych latach strona odwołująca przyznawanie środków z FFŚS uzależniła od dochodu na osobę w rodzinie. Weryfikacja stanowiska odwołującej w późniejszym okresie potwierdza tylko nieprawidłowość jej działań w latach 2005 -2007.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedmiotowe świadczenia należało zaklasyfikować jako świadczenia dodatkowe pracodawcy, nie zaś świadczenia z funduszu świadczeń socjalnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami prawnymi tak wobec pracowników, jak wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy, który co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy i przez swoje działania uszczuplać funduszu socjalnego przeznaczonego dla załogi. Skoro wypłata świadczeń nie miała charakteru socjalnego, gdyż nie była powiązana z kryterium socjalnym (brak szczegółowej analizy sytuacji pracowników), należało uznać je za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w zw. Z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.).

W świetle powyższego brak jest potrzeby szczegółowego odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelacji. Wskazać jednak trzeba, że Sąd Okręgowy nie uchybił w tej sprawie zasadzie bezpośredniości postępowania (art. 235 § 1 k.p.c.). Sąd dopuścił w tej sprawie dowód z protokołu przesłuchania świadków T. N. i E. S. sporządzonego w sprawie III U 260/11 i dlatego mógł powoływać się na te zeznania w uzasadnieniu wyroku, tym bardziej, że organ rentowy nie wnioskował o przesłuchanie tych świadków przed sądem orzekającym. Zasada bezpośredniości nie jest zasadą bezwzględną i możliwe są od niej odstępstwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1966 r., I CR 364/65, Biul. SN 1966, Nr 7-8, poz. 99, z dnia 13 marca 1969 r., II PR 13/69, Lex nr 14009). W sytuacji, w której Sąd Okręgowy w Łomży rozpoznawał szereg tożsamyh spraw, wzywając do każdej sprawy tych samych świadków celem przesłuchania ich na identyczne okoliczności byłoby sprzeczne z zasadą szybkości postępowania wyrażoną w art. 6 k.p.c. i mogłoby rodzić dodatkowe koszty związane ze stawiennictwem świadków.

Wobec niepodzielenia wniosków Sądu Okręgowego apelacja organu rentowego zasługiwała zatem na uwzględnienie, a zaskarżone wyroki podlegały zmianie przez oddalenie odwołań (art. 386 § 1 k.p.c.).

Na mocy art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania odwołującej kosztami zastępstwa procesowego. Podejmując decyzję w tym zakresie Sąd miał na względzie fakt, iż wymagająca rozstrzygnięcia w tej sprawie kwestia nie była oczywista, miała wręcz charakter precedensowy, o czym świadczy wynik postępowania w innych toczących się przed Sądem Apelacyjnym sprawach.